Rozdział 5

Moc uśmiechu

Joanna Jankowska
Katarzyna Młynarska-Antochów

74

Po powrocie do sali Aleks podszedł do okna i zobaczył, jak inne Kotki bawią się kłębuszkiem. Od razu posmutniał. Bardzo tęsknił za swoim domem oraz kolegami, z którymi bawił się całymi dniami na podwórku. Kiedy patrzył, jak inni pacjenci biegają za kłębuszkiem, przypomniała mu się jego ostatnia zabawa z jego najlepszymi przyjaciółmi – Kacprem i Kubą. Aleks zamarzył, żeby jak najszybciej wrócić do domu.

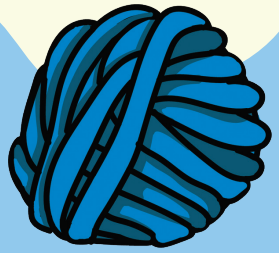

W tym samym czasie korytarzem obok sali, na której leżał Aleks, przechodziła Pielęgniarka Magda. Widząc, że Kotek jest zmartwiony, podeszła do niego i zapytała:

– Czy coś się stało, Aleksie? Zauważyłam, że jesteś trochę smutny. Chciałbyś o tym porozmawiać?

– Chcę wrócić do domu, żeby tak jak inne Kotki bawić się ze swoimi przyjaciółmi. Tęsknię za Kacprem, Kubą i za naszą ulubioną zabawą włóczką. Jestem ciekawy, co teraz robią. Chciałbym ich zobaczyć – powiedział zmartwiony Aleks.

– Rozumiem, ale niestety Zła Bakteria sprawiła, że jesteś za słaby, aby wyjść na dwór i bawić się z przyjaciółmi. Jestem pewna, że Kacper i Kuba także nie mogą doczekać się spotkania z tobą. Ale teraz, żeby pokonać Złą Bakterię, musisz nabrać dużo siły. Znam na to sposób, ale będziesz musiał nam w tym pomóc, co ty na to?

– Tak! Co mam zrobić? – zapytał zaciekawiony mały pacjent. Gazela pochyliła się i szepnęła Aleksowi do uszka:

– Najlepszym lekarstwem jest uśmiech!

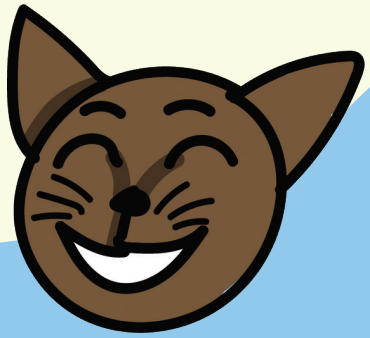

NAME

– Ale jak to ma pomóc zwalczyć Złą Bakterię? – zdziwił się Aleks.

– Zła Bakteria powoduje, że Kotki stają się słabsze i smutniejsze, a uśmiech sprawia, że Bakteria robi się mała. Dlatego tak ważne jest, aby się dużo uśmiechać. Spójrz!

Pielęgniarka Magda wskazała na róg sali, w którym znajdowała się duża fioletowa postać. Aleks przestraszył się jej, ale odważna Gazela popatrzyła na Złą Bakterię i zaczęła się uśmiechać. Mały Kotek również uśmiechnął się szeroko. Wtedy stało się coś niesamowitego!

Pod wpływem uśmiechów Gazeli i małego pacjenta duża fioletowa postać zaczęła maleć.

– To działa! Bakteria zmniejsza się! – zawołał Aleks.

– Widzisz? Uśmiech to najlepsze lekarstwo. Jeśli od teraz będziesz się uśmiechał, to Zła Bakteria zniknie w mgnieniu oka – poradziła Pielęgniarka.
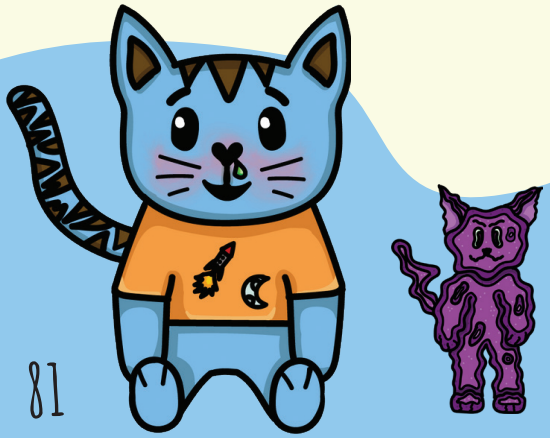
– Będę to robił codziennie, wtedy Bakteria już nigdy więcej tu nie powróci i będę zdrowym Kotkiem! Dziękuję. Jest pani niezastąpiona! – zawołał szczęśliwy Aleks.